

MAREK BŁASZCZYK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Humanistyczny
e-mail: marek_blaszczyk@onet.eu
ORCID: 0000-0001-5518-0115

Filozofia i życie

Bohdan Dziemidok, *Filozofia i sztuka życia*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, ss. 164.

Książka Bohdana Dziemidoka zatytułowana *Filozofia i sztuka życia*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej¹, podejmuje zagadnienia bezpośrednio związane z ludzkim życiem. Autor przedstawia tu filozoficzną refleksję nad szeroko rozumianą „sztuką życia”, dzieląc się z czytelnikiem własnymi – nierzadko bardzo osobistymi – spostrzeżeniami na temat takich kwestii, jak: nastawienie życiowe, moralność, prawo, wolność, szczęście, miłość, przyjaźń czy starość. Celem pracy Dziemidoka jest wypracowanie praktycznych rad, które „mogą pomóc w uprawianiu tej trudnej sztuki, jaką jest życie”². Badacz ma przy tym świadomość, że nie istnieje niezawodna instrukcja czy też „recepta na życie”, która – jeśli skrupulatnie przestrzega się jej zasad – gwarantować ma szczęście, zadowolenie i życiową satysfakcję. Proponowane przez niego rady – zaznacza – choć również nie dają takiej gwarancji, to jednak „zwiększają prawdopodobieństwo”³, że nasza egzystencja wyda nam się przepełniona sensem.

Książka *Filozofia i sztuka życia* składa się z ośmiu rozdziałów, z których każdy traktuje o ważnym aspekcie ludzkiej egzystencji. Na szczególną uwagę

¹ B. Dziemidok, *Filozofia i sztuka życia*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017.

² Ibidem, s. 9.

³ Ibidem, s. 155.

zasługują tu rozważania na temat nastawienia życiowego (światopoglądu). Dziemidok podkreśla, że mówiąc o nastawieniu życiowym, ma na myśli nie tylko „właściwy nam sposób postrzegania, interpretowania i oceniania otaczającej nas rzeczywistości”⁴, lecz także swoisty dla każdego poszczególnego człowieka „sposób emocjonalnego reagowania na świat, a także aktualny, doraźny stosunek do bieżących spraw i wydarzeń”⁵. Autor przy tym przekonuje, że to, jak postrzegamy i interpretujemy świat oraz zachodzące w jego obrębie zjawiska, w znacznej mierze zależy od naszego indywidualnego „nastawienia życiowego”. Rozumienie rzeczywistości, w tym orientowanie się w jej skomplikowanej „maszynie”, zdaje się więc stanowić funkcję naszego subiektywnego do niej nastawienia, naszego samopoczucia (wewnętrznej równowagi emocjonalnej) i samorozumienia. Oznacza to, że to, jak odbieramy świat – czy wydaje się on nam wrogi, czy przyjazny – uwarunkowane czy wręcz uzależnione jest przede wszystkim od naszego subiektywnego pojmowania samych siebie. Słowem, od tego, czy jesteśmy optymistami czy pesymistami. W konsekwencji – różnorodność ludzkich światopoglądów idzie w parze z wielością możliwych odczytań (interpretacji) określonej sytuacji czy zdarzenia.

Dziemidok, przybliżając główną oś sporu między stanowiskiem pesymistycznym a optymistycznym, uważa, że zarówno pierwsze, jak i drugie nastawienie życiowe – rozpatrywane radykalnie (jako typ idealny) – nie sprzyja budowaniu ludzkiego szczęścia. Naiwny (radykalny) optymizm fałszuje bowiem obraz natury człowieka, mogąc tym samym generować „głębokie rozczarowanie”. Skrajny pesymizm natomiast skutecznie może hamować odczuwanie radości z życia. Jak pisze sam Dziemidok:

[...] dla mnie osobiście nie są do przyjęcia ani radykalny pesymizm, ani radykalny optymizm. Radykalny pesymizm, przedstawiając naturę człowieka, jego życie i przyszłość, zatruwa życie swoim wyznawcom. Jest w związku z tym szkodliwy. Radykalny optymizm jest po prostu naiwny i głupi. Rysowany przez ten optymizm obraz natury i życia człowieka są fałszywe⁶.

Autor zaznacza zarazem, że czynnikiem, który decyduje o tym, czy ktoś jest, czy nie jest szczęśliwy, jest „subiektywne poczucie szczęścia”⁷. Poczucie to, dodaje, „w znacznie większym stopniu zależy od nastawienia wobec życia, od światopoglądu niż od obiektywnych sytuacji życiowych i obiektywnych warunków szczęśliwości”⁸. Można nawet powiedzieć, że nie istnieją „obiektywne warunki” bycia szczęśliwym, podobnie jak nie ma obiektywnych, oderwanych od konkretnego doświadczenia egzystencjalnego, „sytuacji życiowych”. Mówiąc

⁴ Ibidem, s. 11.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem, s. 32.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

inaczej: istotnym (jeśli nie fundamentalnym) składnikiem „nastawienia życiowego” (światopoglądu) jest „własna skłonność do optymistycznego lub pesymistycznego postrzegania i interpretowania świata oraz emocjonalnego reagowania na ten świat”⁹. Warto odnotować, że zarysowane wyżej konstatacje Dziemidoka zdają się stanowić najciekawszy wątek jego pracy. Rozpoznania te są przy tym niezwykle trafne; znakomicie, w sposób wolny od typowego dla filozofii akademickiej żargonu, ilustrują bowiem sedno dotykanej problematyki. Doskonale wpisują się także w szerszy kontekst refleksji nad ludzkim poszukiwaniem szczęścia i spełnienia¹⁰.

Dziemidok, odwołując się do filozofii egzystencjalnej Jeana-Paula Sartre’a i Martina Heideggera, nader celnie ujmuje istotę ludzkiej wolności. Nie tylko zauważa, że wolność zawsze wiąże się z wyborem i odpowiedzialnością za jego konsekwencje („każdy z nas sam dźwiga cały ciężar odpowiedzialności za skutki swoich wyborów”¹¹), lecz również przypomina, że „w życiu ludzkim nie ma i być nie może uniwersalnych i niezawodnych kryteriów wyboru, ponieważ sytuacje w życiu ludzkim są niepowtarzalne”¹². Wolność okazuje się więc być tak „przekleństwem człowieka”¹³, jak i stanem przezeń pożądanym i aprobowanym. „Przekleństwem”, ponieważ zmuszony jest on nieustannie wybierać, projektować siebie i swój los (wewnątrzświatowe wartości oraz sens swojej egzystencji), nie znając do końca – ani nie mogąc całkowicie przewidzieć – wszystkich skutków swoich działań i decyzji. Wolność jest jednocześnie czymś afirmowanym i wyciekwanym, ponieważ to właśnie dzięki niej człowiek może decydować sam o sobie, wybierać – spośród niezliczonych możliwości – to, na co aktualnie ma ochotę i co sprawia, że czuje się on spełniony i szczęśliwy.

Dziemidok doskonale ukazuje tutaj specyfikę egzystencjalnego rozumienia wolności. W duchu sartre’owskim pisze, że choć nie istnieją ogólne (powszechne), obiektywne (absolutne) czy ponadhistoryczne kryteria wyboru, człowiek jest „skazany” na wolność i wybieranie, nie może bowiem zrzec się wolności ani uniknąć decydowania. Nawet brak wyboru, jak mawiał czołowy francuski egzystencjalista, jest przecież wyborem. Pewne wątpliwości może jednak budzić przypisywanie Sartre’owi jednoznacznie „pesymistycznej wizji świata”¹⁴. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że egzystencjalizm – zdaniem Sartre’a – „jest doktryną najbardziej

⁹ Ibidem.

¹⁰ Por. A. Längle, *Gdy rodzi się pytanie o sens. Praktyczne zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Grzegorzczak, A. Szymczak, Wydawnictwo Barbelo, Warszawa 2016; V. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2009; idem, *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Wolnicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2010; J. Murphy, *Potęga podświadomości*, tłum. M. Kęcka, Świat Książki, Warszawa 2000.

¹¹ B. Dziemidok, *Filozofia i sztuka życia*, s. 49.

¹² Ibidem, s. 54.

¹³ Z. Bauman, *Sztuka życia*, tłum. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009, s. 177.

¹⁴ B. Dziemidok, *Filozofia i sztuka życia*, s. 29.

optymistyczną, albowiem uznaje, że przeznaczenie człowieka zawarte jest w nim samym”¹⁵, „egzystencjalizm jest optymizmem, jest doktryną czynu”¹⁶.

Książka *Filozofia i sztuka życia* napisana jest przystępnym, eseistycznym językiem, co niewątpliwie stanowi jej zaletę. I choć, przynajmniej w pierwszym odczuciu, tytuł publikacji zdaje się obiecywać nieco więcej, niż możemy z niej wyczytać, podjęta w niej problematykę „sztuki życia” trudno uznać za trywialną. Dziemidok formułuje w swej pracy szereg praktycznych rad, których przestrzeganie może pomóc człowiekowi – zwłaszcza dzisiaj, kiedy coraz więcej osób skarży się na egzystencjalne „zagubienie” – w odnalezieniu sensu i szczęścia. Sugeruje bowiem, że warto „być realistą”¹⁷, ponieważ już od samego naszego nastawienia psychicznego do świata (i innych ludzi) zależy to, jak będziemy go postrzegać i interpretować. Autor twierdzi także, że warto być życzliwym wobec innych ludzi; że „jedną z największych wartości w życiu człowieka jest przyjaźń”¹⁸; że „nie powinniśmy wyolbrzymiać swoich niepowodzeń i porażek”¹⁹ oraz że „obcowanie ze sztuką”, poza wartościami poznawczymi i estetycznymi, jakie za sobą niesie, „pomaga nam zrozumieć sens ludzkiej egzystencji”²⁰.

Reasumując, można odnieść wrażenie, że motywem przewodnim publikacji Dziemidoka jest następujące spostrzeżenie: „stan naszego ducha, to, czy cechuje nas spokój wewnętrzny i zadowolenie z życia, czy też to, że jesteśmy niespokojni, sfrustrowani lub przygnębieni, zależy nie tylko od czynników zewnętrznych, nie tylko od faktów i wydarzeń, w których bierzemy udział, oraz naszych wzajemnych relacji z innymi ludźmi, ale także (i to czasem w znacznej mierze) od nas samych, od tego, jak te fakty interpretujemy i jak na te fakty i zachowania innych ludzi emocjonalnie reagujemy”²¹. Dziemidok, dzieląc rozpoznania filozofów starożytnych, zdaje się przekonywać, że celem filozofii jest nie tyle nauczanie szeregu teorii czy systemów myślowych, ile „sztuka życia”, kształtowanie konkretnych postaw, angażujących całą naszą egzystencję²². Rozważania zawarte w *Filozofii i sztuce życia* potwierdzają więc znaną przynajmniej od czasów Sokratesa konstatację, że filozofia i życie nie są wyizolowanymi, oddzielonymi od siebie sferami ludzkiej aktywności, lecz że są ze sobą nierozzerwalnie związane, że stale się przenikają.

¹⁵ J.-P. Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, Warszawa 1998, s. 58.

¹⁶ Ibidem, s. 83.

¹⁷ B. Dziemidok, *Filozofia i sztuka życia*, s. 155.

¹⁸ Ibidem, s. 156.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, s. 157.

²¹ Ibidem, s. 11.

²² Por. P. Hadot, *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, tłum. P. Domański, Fundacja Aletheia, Warszawa 2003, ss. 12–13.

Literatura

- Bauman Z., *Sztuka życia*, tłum. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009.
- Dziemidok B., *Filozofia i sztuka życia*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017.
- Frankl V., *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2009.
- Frankl V., *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Wolnicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2010.
- Hadot P., *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, tłum. P. Domański, Fundacja Aletheia, Warszawa 2003.
- Längle A., *Gdy rodzi się pytanie o sens. Praktyczne zastosowanie logoterapii*, tłum. A. Grzegorzczak, A. Szymczak, Wydawnictwo Barbelo, Warszawa 2016.
- Murphy J., *Potęga podświadomości*, tłum. M. Kęcka, Świat Książki, Warszawa 2000.
- Sartre J.-P., *Egzystencjalizm jest humanizmem*, tłum. J. Krajewski, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, Warszawa 1998.

